

Sukertowa-Biedrawina, Emilia

Odsłonięcie pomnika Władysława Jagiełły w Działdowie w pięćsetną rocznicę jego zgonu

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 209-214

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

EMILIA SUKERTOWA-BIEDRAWINA

ODSŁONIĘCIE POMNIKA WŁADYSŁAWA JAGIEŁŁY W DZIAŁDOWIE W PIĘCSETNĄ ROCZNICĘ JEGO ZGONU

Spółceństwo polskiego Działdowa — tak zasiedziałe jak i napływowce, od początku „Zmartwychpowstałej Polski” zamierzało uczcić i upamiętnić przypadającą w 1934 r. pięćsetną rocznicę zgonu pogromcy Krzyżaków — Władysława Jagiełły. Już w okresie przedplebiscytowym zaczęło się interesować Mazurami Towarzystwo Opieki nad Polakami Zagranicą im. Adama Mickiewicza we Lwowie. W celu zapoznania Mazurów i Warmiaków z kulturą i historią Polski Towarzystwo planowało zorganizowanie objazdowej wystawy historycznych dzieł malarstwa polskiego. Skompletowano już kolekcję reprodukcji dzieł Matejki, Grottgera i innych wybitnych malarzy, przy czym duży nacisk położono na przedstawienie panowania Jagiełły i jego następców. Do tej kolekcji dołączono makietę pomnika Władysława Jagiełły. Niestety, zanim udało się całość zbiorów przesać dla Komitetu Plebiscytowego w Olsztynie, plebiscyt już się odbył.

Muzeum Mazurskie w Działdowie zostało otwarte 17 lipca 1927 r. Przedstawiciele Towarzystwa Opieki nad Polakami Zagranicą im. Adama Mickiewicza, którzy przybyli na uroczystość, ofiarowali Muzeum Mazurskiemu swoje „plebiscytowe zbiory”, które umieszczono w Sali Grunwaldzkiej. Znalazły się w Działdowie osoby, które zaczęły się zastanawiać nad wykorzystaniem makiety pomnika i wznieśieniem na rynku w Działdowie pomnika Jagiełły, zwłaszcza że zbliżała się 10 rocznica plebiscytu. Projekt pomnika nie został jednak przez władze miejscowe zatwierdzony, gdyż nie przedstawiał postaci nieśmiertelnego zwycięzcy spod Grunwaldu i pogromcy zakonu krzyżackiego, lecz raczej wytwornego, uroczego księcia.

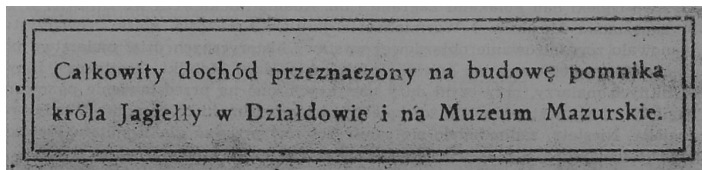
W 1930 r. z okazji 10-lecia plebiscytu odbył się w Bydgoszczy zjazd działaczy plebiscytowych, który cieszył się dużą frekwencją. Uroczystość w Bydgoszczy zdopinguowała do podjęcia starań w sprawie wybudowania pomnika Jagiełły.

Realizacją wzniesienia pomnika Jagiełły w Działdowie najbardziej przejął się dyrektor Józef Biedrawa, który występował w tej sprawie w imieniu Związku Nauczycielstwa Polskiego w Działdowie. Wpadł on na pomysł, aby poruszyć całe społeczeństwo przez opodatkowanie dziatwy szkolnej w Polsce po jednym groszu od każdego dziecka. W ten sposób zebrane fundusze miały być tak pokaźne, że pozwoliłyby wnieść na rynek w Działdowie monumentalny pomnik.

W społeczeństwie działdowskim projekt wzbudził aplauz. Chodziło o to, aby ktoś z Działdowa zwrócił się do Ministerstwa Oświaty i Wyznań Religijnych. Z upoważnienia komitetu autorka niniejszych wspomnień odbyła konferencję z dyrektorem departamentu, dr. Michałem Pollakiem, który zapalił się do tej sprawy. Na jego propozycję, w maju 1931 r. przybyli do Ministerstwa: starosta Plackowski, dyr. Biedrawa, burmistrz Goździewski oraz E. Sukertowa-Biedrawina.

Minister Sławomir Czerwiński bardzo serdecznie ustosunkował się do naszej prośby. Postanowiono, że delegaci przyjadą w połowie września w celu ostatecznego omówienia sprawy budowy pomnika. Niestety, minister Czerwiński zmarł po operacji wyrostka robaczkowego na zawał serca¹. Dyr. Pollak w międzyczasie przeniesiony został na stanowisko kuratora szkolnego do Torunia. Nowo mianowany minister Wacław Jędrzejewicz sprawami mazurskimi mało się interesował. Wypadło więc zrezygnować z imponującego pomnika.

Ta klęska była wielkim ciosem dla akcji polskiej, a wodą na młyn dla Niemców. Jednak Związek Nauczycielstwa Polskiego w Działdowie nie zrezygnował i wraz z Biedrawą budowę pomnika wziął na swoje barki. W tym celu komitet budowy pomnika organizował imprezy dochodowe, zbierał składki od członków oraz specjalne dary. Towarzystwo Opieki nad Polakami Zagranicą przysłało, jak na owe czasy, znaczną kwotę — 1000 złotych. Wobec tego, że nie było wówczas w Polsce ani jednego wydawnictwa, które zawierałoby dzieje ziemi mazurskiej, autorka niniejszego artykułu opracowała broszurę treści popularnonaukowej, liczącą 20 stron druku 16° pt. „Na szlaku Jagiellowym”. rzekła się honorarium, pokryła koszt wydawnictwa, przekazując całkowity dochód ze sprzedaży na budowę pomnika Jagielly w Działdowie.



Ryc. 1. Wewnętrzna strona karty tytułowej książeczki E. Sukertowej-Biedrawiny, „Na Szlaku Jagiellowym. Powiat działdowski a król Władysław Jagiello”, Działdowo 1934

Jako miejsce na pomnik wybrano skwerek przed 7-klasową Szkołą Powszechną im. króla Władysława Jagielly. Symboliczny i wysoce wymowny pomnik, wyobrażał miecz w pochwie, rękojeść ujęta była w silną dłoń. Obok na dość wysokim postumencie, ukoronowanym płaskorzeźbą Orła Białego, widniał napis: „Władysławowi Jagielle w pięćsetną rocznicę zgonu 1434—1934, wreszcie podpis „Młodzież szkolna”.

Udział w uroczystości wzięła cała ludność miejscowa i wojsko. Obecni byli konsulowie polscy z Prus: Marcinkowski i Zalewski, kurator okręgu szkolnego, dr Michał Pollak. Pod kamieniem węgielnym wmurowano akt erekcyjny następującej treści:

„Działo się 28 października 1934 roku. Prezydentem Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej był prof. dr Ignacy Mościcki, Pierwszym Marszałkiem i Ministrem Wojsny Józef Piłsudski, Ministrem W.R. i O.P. Wacław Jędrzejewicz, Wojewodą Pomorskim Stefan Kirtiklis, Kuratorem Okręgu Szkolnego Poznańskiego dr Michał Pollak, Starostą Powiatowym dr Adam Twardowski, Burmistrzem Miasta Działdowa Antoni Felski, Komendantem Garnizonu major dypl. Włodzimierz Brayczewski.

¹ E. Sukertowa-Biedrawina, *Dawno a niedawno. Wspomnienia*, Olsztyn 1965, s. 163.

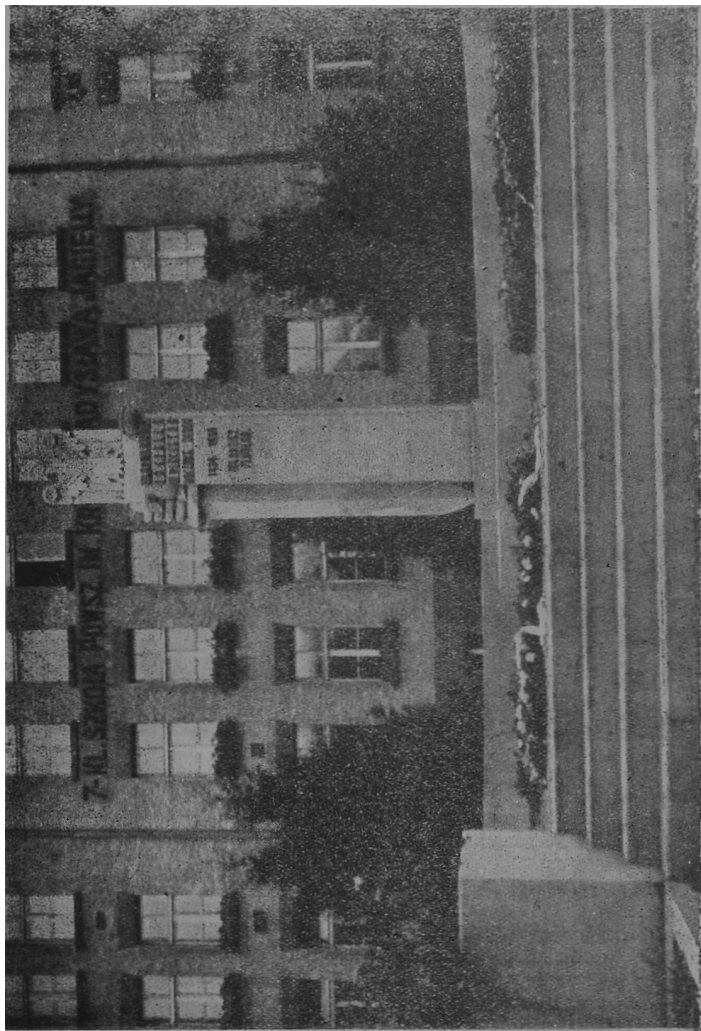


Fig. 2 Pomnik króla Władysława Jagielly wzniesiony w Działdowie w 1934 r.



Ryc. 3. Uroczystość odsłonięcia pomnika Władysława Jagiełły w Dziadówie. W środku od lewej stoją: inspektor szkolny Paweł Klimosz, dyr. Józef Biedrawa, Emilia Sukertowa-Biedrawina, Jan Jagielko-Jaegertal, ponadto przedstawiciele korporacji studenckiej „Masovia” z Poznania

Aby uczcić przypadającą 500-tną rocznicę zgonu wielkiego króla polskiego Władysława Jagiełły, który był wskrzesicielem idei zdobycia dostępu Polski do morza, przez cały ciąg swego panowania twardo obstawał przy prawach odwiecznych poprzedników swoich, królów polskich i książąt mazowieckich, do Pomorza i Ziemi Mazurskiej, trzykrotnie z wspaniałą armią swą przeciągał przez ziemie powiatu dziadowskiego, od Lidzbarka do Uzdowa, trzykrotnie zajmując Dziadów w latach 1410, 1414, 1422, po ojcowsku odnosił się do ziemi i oddanej mu ludności, z Dziadów po trzydniowym postoju ruszył na pola Grunwaldu, nieśmiertelną chwałą okrywając armię polską i Państwo Polskie. Młodzież szkolna miasta Dziadów wraz z wychowawcami miasta Dziadów z inicjatywy grona nauczycielskiego szkoły powszechnej w Dziadówie wznosi ten skromny pomnik w celu upamięt-

nienia Wielkiego Pogromcy Krzyżaków sprzed pół tysiąca lat, oraz zadokumentowania, że uważa się za spadkobierów wielkiej idei potężnego króla, że wiernie zwróconą twarzą w stronę morza i Grunwaldu dźierżyć będzie straż na tej wedecie, na szlaku Jagiełłowym”².

Należy zaznaczyć, że król Władysław Jagiełło zmarł 25 maja 1434 roku, lecz uroczystość odsłonięcia pomnika urządzona została 28 października 1934 r., a to dlatego, że w lipcu — w czasie wakacji szkolnych — trudno byłoby zgromadzić całą młodzież szkolną oraz nauczycielstwo powiatu.

Pomnik na Szlaku Jagiełłowym, w sercu Działdowa, spełnił swoje zadanie. Mazurzy często zatrzymywali się przed pomnikiem króla-bohatera, aby zastanowić się nad dawnymi dziejami Ojczyzny, młodzież dumna była ze swego „czynu”, upamiętnionego na kamieniu.

Niestety, pomnik ten nie istniał długo. Z chwilą zajęcia Działdowszczyzny przez hitlerowców, został strącony i rozbity, jak zresztą wiele innych.

² Odpisu aktu erekcyjnego udzielił autorce obywatel Franciszek Wiśniewski, członek oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Działdowie, za co składam Mu serdeczne podziękowanie.

UNVEILING OF LADISLAS JAGIELLO'S MONUMENT AT DZIAŁDOWO
ON THE 500TH ANNIVERSARY OF HIS DEATH

Summary

In the district of Działdowo, the only strip of Masuria assigned to Poland after the First World War, the traditions of the Battle of Grunwald and its victor, king Ladislas Jagiello, were most vivid. That is why when the 500th anniversary of his death approached (he died in 1434), the inhabitants of Działdowo decided to erect a monument in his memory in their town.

A square in front of the local school was chosen for it. The unveiling of the monument took place on the 28th of October 1934 (which was not the date of the king's death, as he died on the 25th of May). It was very simple but symbolic: a sword in a sheath with a hand holding it firmly and beside, on a pillar with the White Eagle in relief at the top, there was an inscription: 'To Ladislas Jagiello on the 500th anniversary of his death 1434—1934'. It was signed: 'school children'.